Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 9. Lwów, Sobota dnia 12. Stycznia 1924. Rok XLII.

PRENUMERATA:
Miesięcznie 1,900.000 mp do domu 2,0[illegible] z przesyłką 2,000.000 m[illegible] państwach [illegible]
CENA [illegible]
100.000
marek polsk.
Na dworcach kolejow. 120 000 Marek.

[illegible]R LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 574.
Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. Konto czekowe P. K. O. 140.561. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

W błędnem kole podwyżek.

(Poniższe uwagi otrzymaliśmy od wybitnego i poważanego członka lwowskiego świata naukowego. Autor, człowiek nauki, stojący zdala od rozgwaru politycznej chwili, dzieli się swemi światlemi spostrzeżeniami w nadzieji, że znajdą one należyty oddźwięk w sferach, które sterują państwem i których obowiązkiem jest baczyć, byśmy nareszcie wyszli z odmętu podwyżek i drożyzny, zabijającej wszelką możność rozwoju życia społeczno - kulturalnego. — Przyp. Red.)

Równolegle z dewaluacją pieniądza odbywa się u nas szalony wzrost cen wszystkich przedmiotów. Na wystawach sklepowych czytamy już prawie tylko liczby siedmio i ośmio cyfrowe. Gdy dawniej każdy kupiec albo rzemieślnik starał się prześcigać swoich konkurentów taniością swego towaru, dziś zdaje się pokładać ambicję w prześciganiu ich drogością. Coprawda, kupcy, rzemieślnicy i t. d. naśladują w tem tylko nasze władze, rząd i magistrat, które zdają się wychodzić z punktu widzenia, że jedynym sposobem zwiększenia dochodów jest podwyższenie ceny towarów. **Tak jednak nie zawsze bywa. W czwartem dziesięcioleciu zeszłego stulecia Rowland Hills w Anglji uzyskał bardzo znaczne podwyższenie dochodów pocztowych przez zniżenie portorjum pocztowego** z dawnej znacznej wysokości do jednego pensa, a znane też są usiłowania wprowadzenia jednolitej strefowej, nizkiej taryfy kolejowej, która tylko dla tego nie doszła do skutku, że byłoby brakło środków transportu do podołania zwiększonemu ruchowi podróżnych, jakie musiałaby wywołać. Obliczano, że dochody kolejowe byłyby się zwiększyły stokrotnie, co przed wojną z dobrym skutkiem wybróbowano na Węgrzech. **Pewnem jest, że rzadko nadmierne podwyższenie ceny powoduje zwiększenie dochodów.** Dzieje się to tylko wtedy, gdy można liczyć na brak konkurencji. A stąd zwolennicy monopolów państwowych główny czerpali argument za upaństwowieniem wielkiego przemysłu szczególnie kolei żelaznych, twierdząc, że państwo jako przedsiębiorca nie nadużywałby swego monopolu tak, jakby to uczynić mógł przedsiębiorca prywatny. Tymczasem stało się inaczej. Koleje stały się monopolem Państwa, które dziś nie waha się korzystać z monopolu, podwyższając ceny do niemożliwej wysokości i **daje tem pożądaną sposobność producentom i pośrednikom do wyzyskania sytuacji przez niestosunkowe śrubowanie cen.** Mam jednak wrażenie, że to ciągłe, w krótkich odstępach **powtarzające się śrubowanie cen nie jest właściwem środkiem podwyższenia dochodów kolejowych,** obniża bowiem niestosunkowo ilość korzystających z tego rodzaju komunikacji. Namacalnym dowodem jest tramwaj lwowski. Po nadmiernem ostatniem podwyższeniu cen przejazdu, po ulicach miasta naszego krążą przeważnie puste wozy a zapełnione są tylko wozy, które dążą w pewnych porach na dworzec kolejowy. Gdy zaś ze zmniejszeniem się frekwencji nie łączy się wcale zmniejszenie kosztów administracji, bo ruch pustego wozu kosztuje tyle co pełnego, ubytek w dochodach w najlepszym razie równoważy się z podwyższeniem cen. Już samo powierzchowne spostrzeżenie wykazuje, a każdy konduktor tramwajowy to potwierdzi, że gdy jeden pasażer zapłaci za bilet mk. 150 tysięcy, to trzech pasażerów płacąc po 100 tysięcy daje gminie jeszcze raz tak wielką kwotę t. j. 300 tysięcy.

Tak samo ma się rzecz z portorjum pocztowem. Po zwaloryzowaniu jest ono dla t. zw. inteligencji prawie niedostępne. Nie mam cyfr statystycznych pod ręką, ale argumentuję „po chłopsku": Dawniej w normalnych stosunkach pisano listów co nie miara. Mało licząc, na tysiąc listów jeden był wywołany prawdziwą potrzebą. Przy każdej podwyżce odpada pewien procent korzystających, możemy liczyć 5, 10, wreszcie 99 proc., a koszty administracji pocztowej nie umniejszają się, bo czy worek pocztowy mieści w sobie 3 czy 300 listów, ktoś musi się nim zająć, związać, spisać i wysłać w drogę. Dopóki list kosztuje 10, 15 tysięcy, znajdą się i tacy, którzy się i na to zdobędą. W końcu jednak znajdzie się tylko ów jeden, który musi napisać. Ten zapłaci wprawdzie 100 i więcej tysięcy, ale dochód Skarbu skończy się na owych stutysiącach. Gdyby zaś wszyscy płacili tylko po 15000, wynosiłby 15 miljonów!

Jakie zaś szkody przynosi to podwyższanie portorjum zwłaszcza książek i druków ruchowi umysłowemu, o tem już nawet pisać nie chcę. A podwyższenie stempli! Dziś wymiar sprawiedliwości istnieje już tylko dla bogaczy; **człowiek niezamożny nie może sobie pozwolić na wytoczenie procesu o najsłuszniejszą pretensję** i z góry daje za wygraną temu, kto go skrzywdził. Słusznie w każdym kodeksie wyrażona jest zasada, że nikt nie może się tłumaczyć niewiadomością ustawy. Stąd płynie dla Państwa obowiązek informowania obywateli o treści ustaw. **Lecz czy można żądać od obywateli, żeby znali ustawę, skoro każda ćwiartka dziennika ustaw kosztuje całe majątki?**

Uwagi te nie mają pretensji do rozprawy ekonomicznej, ale możeby P. T. władze w Warszawie zastanowiły się przecież nad niemi i, o ile uznają je za słuszne, przyznać chcieli, że Państwo, odbierając obywatelom możność wszelkiej pracy kulturalnej, nie spełni obowiązku, jaki na niem ciąży. X.

Armja polska ma pójść pod francuską komendę?!

Francja domaga się podporządkowania armji polskiej i państw M. Ententy pod rozkazy swego sztabu generalnego?

Warszawa, (tel. wł.) (G.) Z Belgradu donoszą, że w związku z odbywającą się tam konferencją M. Ententy, praskie koła polityczne rozpuściły pogłoskę, że Francja nalega na to aby armje Polski i państw należących do M. Ententy traktowane były jako część składowa armji francuskiej i pozostawały pod kierownictwem francuskiego sztabu generalnego.

Sprawa dymisji gen. Sosnkowskiego jest nadal otwartą.

Warszawa, (tel. wł.) (G.) Z konferencji jakie w ostatnich czasach odbywały się w sprawie obsadzenia wyższych stanowisk w armji, dochodzi nas wiadomość, że nacjonalistyczna prawica przeciwna jest temu, by spieszyć się z załatwieniem projektu ustawy o najwyższych władzach wojskowych. Na tle tego stanowiska w sprawie personaljów w armji przyjść może do głębszego i przeciągłego kryzysu na stanowisku min. spr. wojsk. W kołach politycznych przywiązują wagę do faktu, że prem. Grabski wraz z min. Sosnkowskim udają się jutro do Spały, gdzie przebywa prez. Wojciechowski.

Pełnomocnictwa skarbowe wejdą w życie

za dwa do trzech dni.

Senat przyjął ustawę.

Warszawa, (tel. wł.) (G.) Na dzisiejszem posiedzeniu senatu załatwiono sprawę nadzwyczajnych pełnomocnictw skarb. Wobec tego jutro a najpóźniej pojutrze należy oczekiwać ogłoszenia w dzienniku urzędowym tekstu tej ustawy oraz rozporządzeń wykonawczych do niej. Innymi słowy **za dwa do trzech dni rząd będzie mógł przystąpić do urzeczywistnienia planów sanacji stosunków skarbowo- walutowych.**

Całe społeczeństwo niecierpliwie oczekiwać będzie na wyniki prac rządu w tym kierunku.

FRANK ZŁOTY NA 12 B. M. = 1900000 MKP.

Warszawa, (AW). Frank waloryzacyjny w d. 12. bm. oznaczono na 1,900.000 mkp.

Zjazd Związk. zawod. Nauczycielstwa Pol. Szk. Śr.

Przebieg Zjazdu. — Postulaty. — Skład zarządu.

W dn. 29. i 30. grudnia 1923 r. odbył się w Warszawie VI. doroczny Zjazd Nauczycielstwa, zrzeszonego w Zw. Zawod. Naucz. Pol. Szk. Śr. Wobec roli, jaką odgrywa obecnie wymieniona organizacja w walce o byt inteligencji pracującej, Zjazd wywołał zainteresowanie śród szerokich sfer. Na Zjeździe obecnym był przedstawiciel Ministerstwa Wyzn. Rel. i Ośw. Publ., Szef Sekcji dr. Zagorowski i imieniem chorego kuratora, p. inż. Jezierski. Z organizacji nauczycielskich reprezentowany był Zw. Naucz. Szkół Powszechnych przez posła Nowickiego i senatora Woźnickiego. Przybyli też liczni delegaci organizacji zawodowych prac. państw. i prywatnych, wreszcie instytucji kulturalnych, współdziałających ze Związkiem. Delegaci nauczycielstwa reprezentowali kilkadziesiąt miejscowości z całej Polski.

Zjazd zagaił prezes Zarządu Głównego dr. H. Raabe. Przewodniczyli pp. Więckowski ze Zgierza, Indyk z Tarnowa i Domaniewska z Wilna. Sprawozdanie Zarządu Głównego wygłosili: ogólny sekretarz generalny prof. Forelle, z działalności gimnazjów związkowych (Związek naucz. posiada obecnie 8 własnych gimnazjów), dyr. Ap. Rudnicki — z działalności Komisji Pedagogicznej, oraz z rozwoju wydawnictwa „Bibljoteka Pedagogiczna Zw. N. N. P. S. S." dyr. Z. Jędraszko. Pierwszy dzień wypełniła ożywiona dyskusja nad sprawozdaniami. W drugim dniu wygłosił referat prezes honorowy Związku senator Kalinowski „O aktualnych zagadnieniach szkolnictwa". Dyskusja nad tym referatem i wybory nowych władz Związku wypełniły cały dzień drugi.

Przyjęto szereg wniosków, dotyczących postulatów bytu materjalnego nauczycielstwa, oraz spraw ogólnych szkolnictwa i oświaty. W sprawach materjalnych naucz. szk. średnich państwowych **przyjęto żądanie rewizji ustawy o uposażeniach pracowników państwowych**, która krzywdzi znacznie nauczycieli starszych, obarczonych rodziną i posiadających większą ilość lat pracy, również krzywdzi bardzo dotkliwie nauczycielstwo małopolskie. **W sprawie płac nauczycieli szkół prywatnych ustalono żądanie waloryzacji płac i ścisłego trzymania się właścicieli szkół norm przyjętych przez Związek.**

W Związku ze stanem obecnym organizacji szkolnictwa uchwalono zwrócić się do Ministerstwa z żądaniem opracowania zgłoszonej już przed 3 laty **ustawy o ustroju władz szkolnych**, Wniosek w sprawie działalności kuratorjów domaga się **rozszerzenia tej działalności w zakresie oświaty pozaszkolnej i przedszkolnej**, oraz oparcia prac kuratorjów na pomocy organizacji społecznych, które winny znaleźć ze strony władz pomoc fachową, oraz wydatną pomoc materjalną. W sprawie tworzonych Rad Szkolnych Okręgowych powzięto **protest przeciwko narzuconemu przez Ministerstwo bez aprobaty Sejmu regulaminowi, uniemożliwiającemu istotną pracę sfer społecznych w Radach Szkolnych i czyniącemu z nich jedynie ciało doradcze bez znaczenia.**

Zjazd poświęcił wiele czasu dyskusji nad stanem wychowania moralnego i obywatelskiego w szkolnictwie i **postanowił zwołać przez Związek w najkrótszym czasie specjalny Zjazd, dla omówienia tych spraw.** Zjazd przyjął przez aklamację **wniosek z żądaniem cofnięcia dymisji udzielonej w swoim czasie przez rząd Witosa-Głąbińskiego, prezesowi Związku p. H. Raabemu, jako wiceprezesowi Centr. Komitetu Prac. Państw za akcję w obronie praw inteligencji pracującej.** Ponadto postanowiono zwrócić się do Ministerstwa Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. o **zorganizowanie akcji w szkołach poświęconej uczczeniu zamordowanego Prezydenta Narutowicza, czego Ministerstwo dotąd nie uczyniło.**

We wniosku końcowym przyjęto **decyzję przystąpienia do Międzynarodowej Federacji organizacji nauczycielskich, mającej siedzibę we Francji.** Z organizacjami wchodzącemi w skład tej Federacji, Związek nawiązał już ścisłe porozumienie za pomocą swego organu, wydawanego w Warszawie w języku francuskim p. t. „Revue international scolaire".

Dokonane wybory do Zarządu Głównego dały następujące wyniki. Wybrani zostali: Dr. H. Raabe, dyr. Ap. Rudnicki, E. Forelle, dyr. Z. Jędraszko, dyr. F. Wojeński, Kaz. Strzemiński (zarząd), W. Klimek, St. Cholewa, K. Wróblewski (zastępcy), senator St. Kopciński, Z. Kobyliński, dyr. J. Dobkowa, poseł Ćwiakowski, C. Bajkowska-Trzcińska, J. Nowak, J. Poniatowski, J. Weinberger (Komisje Zarządu).

Obrady Zjazdu, które wykazały wielką spoistość Związku i wyrazisty, zdecydowany jego charakter społeczny, będą miały niewątpliwie duże znaczenie dla dalszego rozwoju organizacji.

Z niwy kołomyjskiej.

Dziwne praktyki inspektorskie. — Osławiony system „protekcyjny". — Nauczycielstwo rozgoryczone i oburzone. — Apel do Ministerjum oświaty! — Dwie miarki... Placówki polskie nikną...

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego").

Kołomyja, w styczniu 1924.

Tym razem aż się prosi napisać choć krótką korespondencję o szkolnictwie kołomyjskiem i wstrętnych stosunkach, wymagających szybkiej sanacji.

Od czasu przydzielenia do Kołomyi przez Kuratorjum zbyt młodego, jak na duże miasto, inspektora p. **Białowąsa**, wszystko zmieniło się na niekorzyść nauczycielstwa i szkolnictwa, — które stale upada. Zdaniem każdego przodownik oświaty powinien chyba odznaczać się wykształceniem intelektualnem, zdolnościami fachowemi i... taktem. Kołomyja — to nie pierwsza lepsza Pipidówka. Nie jest również dobrą rzeczą, gdy stanowiska inspektorów szkolnych daje się ludziom, wychowanym w tej samej miejscowości, bo „nemo propheta in patria sua". Braku zalet duchowych nie można pokrywać **„protekcją"** i polityką, tj. należeniem do **„endecji"**. Ale u nas na tych dwóch konikach jedzie się w górę... Pan inspektor **B.**, wiedząc o tem, zastosowuje owe pierwiastki w szkolnictwie i dziwne jego praktyki ujawniają się w całej pełni, wydając zgubne owoce. Kto z pośród nauczycielstwa nie jest zapieczonym **„endekiem"**, ten zdaniem pana inspektora nie jest patrjotą i nie zasługuje na uznanie, choćby po łokcie ręce obrobił i odznaczał się wybitnemi zdolnościami.

Niech mówią fakta: Pan inspektor jako zaciekły **„endek"** nadał przy pomocy swych współwyznawców politycznych kierownictwo szkoły 7 kl. im. Kopernika **najmłodszemu** nauczycielowi p. **Z.** tylko dlatego, że jest on sekretarzem **„endeckiej"** organizacji powiatowej i... ma zasługi (?!) (niesłychane!), pomijając rozmyślnie wielu innych kandydatów (n. p. J. **Rub.**), mających od 21 do 36 lat służby, zdolnych i wielce dla szkolnictwa zasłużonych.

WŁADYSŁAW ORKAN. 33

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

Bez namysłu zsunęła się z brzegu, i wody Dunajca, szczęściem szeroko tu rozlane, przeszła. W chwil parę znalazła się już na torze gościńca, który wiódł, jak poznała, do dziedziny Maniów.

— Więc to już blizko... O Boże! Matko Ludźmierska, dzięki Ci...

Dnienie na niebie wstawało.

Ruszyła śpiesznie, wyciskając krwawe ślady stóp w pyle gościńca.

Minęła wkrótce Maniowy i — gdy za gościńcem podniosła się na przechyl zakrętu — obaczyła opodal, na brzasku rozwidniałym nieba, ciemne baszty Czorsztyna...

Serce jej drgnęło radośnie:

— Oto już cel...

Ostatek sił zebrała i szybko po równi traktu ku stopom skalnym dążyła.

Gościniec kurczył się szybko — skały występowały — już jeno kilkaset — już jeno kilkadziesiąt kroków...

Doszła do skał, które — tuż przed murami — z obu stron traktu wstające — bramę niejako wstępną utworzyły...

Raptem serce w niej zamarło — nogi się ugięły...

Ujrzała przez oną bramę — w świetle świtu — otaczającą zamek, dragonję...

VII.

Gdy świat jasny wstał — a było to w czwartek, na dwa dni przed św. Janem — zobaczono z zamku z przerażeniem rozwijające się koło murów wojsko...

Czempliniej o tem dano Kostce znać, który kazał bramę zgotowanemi belki, jakoteż kamieniami z dziedzińca tarasować i, ubrawszy się szybko, zeszedł na dół, by z murów z blizka siły oblężne policzyć.

Uważył wojska onego do dwóch tysięcy ludzi. W czem nie o dużo się zmylił — gdyż pan Jarocki tyleż pod Czorsztyn przyprowadził jazdy z dodatkiem dwustu Jordanowych ludzi, których z drogi, w rozpłoszeniu potkanych, zawrócono.

Niespodziewał się zajście Kostka tak rychłej, po onegdajszej odprawie, napaści. Ludzi też większość w różne strony, właśnie za dotyczącemi obrony sprawami, jako i tych naprzeciw Orawca, porozsyłał — tak, ze w tym czasie znajdowało się w Zamku trzydziestu wszystkiego chłopa i pięć niewiast.

Bawił też ni..ie na zamku zaproszony przezeń listem Marszałek Łętowski — był również, wczora pod noc z raportem przybyły, onże od szubienicy w Mieście przez Kostkę wybawiony i dowództwem oddziału zaufany, Wasyli Czepiec.

Szczupłość onej załogi wobec takiej przewagi oblężnej mniej jeszcze trwożyć mogła, niż brak amunicji. Orawiec, po nią wysłany, dotąd nie powrócił.

Mimo to nie stracił Kostka zwykłej swobody umysłu, a zarządzeniem obrony skutecznej się zajął. Osobiście dopilnował umocnienia bram, kazał belki i głazy przysposobione na mury powydźwigać, w strzelnicach koło dziedzińca od wschodu, gdzie atak mógł być ważony, strzelbę jaką miał rozsadził i, przechodząc się po plaży murów, baczenie pilne na ruchy napastników dawał.

Rozedniało już zupełnie.

Pojawił się na murze Łętowski. — Z życzeniem dnia dobrego do Kostki się zbliżył.

— Dobry mamy dzień — odrzekł wesoło Kostka. — Oto gości nam niespodzianych Pan Bóg zdarzył — wskazał na stoki zamkowe.

— Widzę — nachmurzył się Łętowski, oczyma uważnemi siły oblężne taksując.

— To już poważna, nie Śmietankowa wyprawa, i żołnierz jak wybierany. Wielce widać księciu biskupowi o zdrowie nasze chodzi. Winniśmy mu być wdzięczni, że nas tak szacuje. To jeno przykro mi, że ta przeszkoda zdarza się akurat po czas waszej, panie Marszałku, gościny.

(C. d. n.).

Całe nauczycielstwo ma o tej sprawie zdanie wyrobione. Kierownictwo szkoły 7 kl. im. Król. Jadwigi nadał pan inspektor również **najmłodszej** z pośród kandydatek naucz. **Seb.** silnie „protegowanej“, ponieważ „ciocia Romcia“ jest bardzo dobrą endeczką! Starsze nauczycielki nie wniosły podań wskutek gróźb pana inspektora, jak oświadczyły delegatowi. Wskutek wprowadzenia do szkolnictwa hydry „**protekcji**“ i... polityki, całe nauczycielstwo **jest rozgoryczone i zniechęcone do pracy.** Pierwiastki te zatruwają duszę nauczycielstwa, wypaczają i spadlają charaktery, stwarzają leniwców, pochlebców i lizunów, w kabłąk się kłaniających, a te wstrętne przywary występują pod maską rzekomej grzeczności... Nic też dziwnego, że przedstawiciel nauczycielstwa, delegat do Rady Szkolnej powiat., wniósł do Kuratorjum **energiczny protest przeciwko praktykom inspektorskim,** a całe nauczycielstwo bije mu oklaski i... czeka uwzględnienia! Słychać bowiem, że pan inspektor śmieje się w kułak, bo w Kuratorjum czuje potęgę „**protekcji**“ a endecka przynależność partyjna będzie niezawodnie dostatecznym argumentem (sic!) do obrony!

Jeżeli się jeszcze zważy, że pan inspektor puszcza sobie wedle woli i upodobania na emeryturę ludzi starszych, ale jeszcze zdrowych i chcących państwu polskiemu ochotnie pracować, ma się obraz powiatowego kacyka, którego robota przy rozbudowie państwa polskiego więcej szkody przynosi, niż pożytku.

Całe przeto nauczycielstwo wystosowuje gorący apel do władz szkolnych, względnie do Ministerjum oświaty, aby w interesie spokoju, intenzywnej pracy, zadowolenia, oraz normalnego rozwoju szkolnictwa przeprowadziło gruntowną sanację, **wyrzucając** z tej dziedziny **hydrę protekcji“ i... polityki!** Inspektor ma być jedynie inspektorem i doradcą pedagogicznym, a nigdy **partyjnikiem politycznym,** ponieważ nauka i wogóle szkolnictwo na tem ogromnie cierpi.

Nie dość na tem. Wskutek niedołęstwa zbyt młodych i niedoświadczonych przodowników oświaty, oraz różnych łamańców i eksperymentów **placówki polskie** na powiecie, jak n. p. w Gwoździeckiem **stale nikną...,** co stwierdziło nawet w osobnem sprawozdaniu tamtejsze Koło T. S. L.

W końcu, jeżeli już mowa o szkolnictwie, nie od rzeczy będzie podnieść ze smutkiem fakt, **który całe nauczycielstwo oburza...** Oto władze szkolne jednych nauczycieli po 38 latach służby przenoszą na emeryturę, czyli dają im **kwitek** do Piruckiego (zakład pogrzebowy!) na zamówienie sobie czterech desek — a drugich nauczycieli (tych **protekcyjnych!**) mianuje się **po 40** latach służby do... Seminarjum naucz. — czyli daje im się karteczkę z napisem: „Idź pracuj jeszcze z werwą młodzieńczą, **staruszku!“ Dlaczego** tak się u nas dzieje, **dla czego** taka niesprawiedliwość? Gdzie logika naszego Kuratorjum? A cóż na to Ministerjum oświaty?

(Rol...)

ODROCZENIE KONFERENCJI PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Warszawa. (AW). „Kurjer Polski“ informuje, że naznaczona na 21. bm. konferencja państw bałtyckich w Warszawie zostanie odroczona i odbędzie się dopiero po powrocie Zamoyskiego z Paryża.

Z Rady miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się wyjątkowo tajnością obrad. Zamianowano na tem posiedzeniu dra Włodzimierza Tuckiego syndykiem miejskim, buchaltera miejsk. zakładu wodociągowego Marcina Pawłowskiego posunięto do VIII. rangi, Zygmunta Augusta Kirkina mianowano komisarzem koncept. magistratu, Antoniego Kadleca adjunktem magistratu, stabilizowano Antoniego Spilla w charakterze buchaltera miejsk. zakładu opałowego, wreszcie w gazowni miejskiej zostali stabilizowani: inż. Czesław Zieliński, korespondent Józef Müller i kasjer Feliksiewicz.

Z porządku dziennego posiedzenia jawnego uchwalono bez dyskusji wniosek ref. Bol. **Lewickiego** o podwyższenie gwarancji gminy za wkładki w miejskiej kasie oszczędności do 12 miljardów.

R. **Lityński** referował sprawę zmiany progresji w podatku lokatorskim. W dyskusji zabrał głos r. dr. **Herschthal** i domagał się ustanowienia 5 kategorji; dalej aby z funduszu zebranego z podatku lokatorskiego przeznaczyć połowę na budowę baraków, względnie naprawę budynków zdemolowanych, pustką stojących i pomieścić tam ludność, pozbawioną mieszkania. Dalej zauważył mówca, że urzędy rozjemcze dla spraw najmu przekraczają swoją kompetencję, załatwiając sprawy, należące do ciał ustawodawczych, wreszcie poruszył sprawę uregulowania stosunków z dozorcami domów.

Prezyd. **Neuman** stwierdził, że podatek powyższy jest tak minimalny, iż nie wystarczyłby na budowę baraków, należałoby na ten cel ściągnąć od ludności osobny podatek, co zaś do sprawy dozorców oświadczył, że sprawą tą zajmuje się Inspektorat pracy.

R. **Hauswald** domagał się, aby część z podatku lokatorskiego przeznaczyć na oświetlenie miasta — a r. **Hanklewicz** wyjaśnił, że sprawa dozorców domów utknęła w Tow. właścicieli realności, które nie chce jej załatwić.

W głosowaniu przyjęto wniosek referenta w następującem brzmieniu: Od czynszu przedwojennego z r. 1914 w skali od 1 do 50 kor. płacić się będzie 810 mk. od 1 kor., w skali ponad 50 koron i wyżej 1620 mk. od 1 kor., dla sklepów 1800 mk. od 1 kor. miesięcznie. Podatek ten obowiązuje od 1 stycznia b. r. Wnioski r. Herschthala odrzucono z wyjątkiem rezolucji, domagającej się przyśpieszenia sprawy dozorców domów.

Dłuższą dyskusję wywołała referowana przez r. red. **Laskownickiego** kwestja wprowadzenia 10 proc. podatku miejskiego od spożycia w zakładach gastronomicznych z użyciem trunków po godz. 10-tej wieczór. Wniosek ten spotkał się z opozycją r. Andrzejowskiego, Madury, Sudhofa, Hauswalda, Maksymowicza, Tomasika. Podnoszono, że podatek ten przyniesie gminie bardzo małe dochody — tak, że manipulacja pochłonie wszystko, że obciąży konsumentów i t. p.

R. dr. **Dwernicki** postawił wniosek o odroczenie sprawy dla lepszego zorjentowania się, czy podatek ten opłaci się gminie. Wniosek uchwalono i na tem posiedzenie zamknięto.

W sprawie zakupna wyrobów tytoniowych.

Ceny bieżące wyrobów tytoniowych obowiązują w myśl rozporządzenia ministerstwa skarbu w markach polskich. Ceny te otrzymuje się przez przeliczenie cennika zasadniczego, ustalonego w frankach złotych, na marki polskie według kursu franka zł., obowiązującego w danym tygodniu dla cen artykułów monopolowych. Kursem takim jest ogłaszany przez ministra skarbu kurs franka **zł.,** obowiązujący na każdy piątek (giełdowy kurs z środy). Obowiązujący oficjalnie kurs franka zł. na piątek jest miarodajny dla przeliczenia cennika zasadniczego wyrobów tytoniowych na okres tygodniowy od najbliższego poniedziałku do niedzieli włącznie. Okres czasu od piątku do poniedziałku przeznaczony być winien — jak nakazuje ministerstwo — na wszechstronne przygotowanie się do nowego cennika tak organów skarbowych i zarządów państwowych magazynów tytoniowych, jak i kupców oraz fabrykantów tytoniowych.

Każdy kupiec tytoniowy natychmiast po poinformowaniu się o kursie piątkowym franka złotego ma obowiązek wpisać kurs ten do odpowiedniej rubryki cennika zasadniczego, a następnie przeliczyć wszystkie ceny wyrobów tytoniowych na marki polskie według tegoż kursu i wpisać je czytelnie atramentem w niewypełnioną rubrykę cennika bieżącego, podając nadto w nagłówku od jakiej i do jakiej daty cennik ten obowiązuje. Tak wypełniony cennik bieżący w markach polskich obowiązany jest kupiec tytoniowy wywiesić w swoim lokalu bezzwłocznie, nie później jednak, niż w poniedziałek rano przed otwarciem sklepu, usuwając równocześnie cennik dawny. Obok cennika bieżącego ma kupiec tytoniowy wywieszać w swoim sklepie i trzymać stale cennik zasadniczy z wpisanym każdorazowo kursem franka złotego.

Powyższe zarządzenia ministerstwa mają uchronić publiczność kupującą przed ewentualnym wyzyskiem sprzedających.

DYMISJA KOMISARZA POLSKIEGO W GDAŃSKU.

Warszawa (tel. wł.). (G). Komisarz rządu polskiego w Gdańsku p. Pluciński podał się do dymisji; dymisja ta została przyjęta. Tymczasowo zastępować będzie p. Plucińskiego radca legacyjny p. Kajetan Morawski.

NOMINACJE W MINISTERSTWIE SKARBU.

Warszawa (tel. wł.). (G). Dziś podpisana została nominacja p. Czesława Klarnera, jednego z dyrektorów warszawskiego banku handlowego, na wiceministra skarbu, oraz nominacja dra Feliksa Młynarskiego na dyrektora d part. kredytowego; dotychczasowy dyrektor tego d partamentu p. Makowiecki powrócił na stanowisko jednego z dyrektorów P. K. K. P.

AFERA SPIRYTUSOWA W CZESKIM PARLAMENCIE.

Warszawa (tel. wł.). (G). Z Pragi donoszą, że w związku z aferą spirytusową, w którą zamieszany jest prezydent czeskiego senatu, zanosi się na rozłam w łonie stronnictwa agrarnego. Do tego stronnictwa należy również prem. Svehla.

Zmniejszenie się emisji marek polskich.

Konferencja skarbowa u min. Grabskiego.

Warszawa, (AW). W min. skarbu pod przewodnictwem Grabskiego odbyła się dziś narada skarbowa z udziałem posłów i przedstawicieli świata naukowego. Min. Grabski przedstawił sprawę pobrania 2 zaliczek na podatek majątkowy w wysokości 100—120 milj. fr. złotych w przeciągu najbliższych 2 miesięcy, oraz sprawę emisji bonów podatkowych i obligacji kolejowych. Zebrani uznali naogół słuszność tych zarządzeń. Jutro dalszy ciąg obrad, poświęcony głównie sprawom walutowym. Na zakończenie min. Grabski podał do wiadomości, że wykaz PKKP. z 10. I. w porównaniu z wykazem z 30. XII., stwierdza poraz pierwszy od dłuższego czasu zmniejszenie się emisji w ostatniej dekadzie.

Konferencja M. Ententy jeszcze się nie rozpoczęła.

Wiedeń, (PAT). 10. 1. N. W Acht-Uhr-Blt. donosi z Belgradu. Konferencja państw Małej Ententy nie mogła się dziś jeszcze rozpocząć. Połączenia telefoniczne i telegraficzne z powodu śniegów są zerwane i jak dotąd nie można jeszcze ustalić, kiedy przybędzie rumuński minister Duca i członkowie delegacji rumuńskiej. Z powodu tej zwłoki zaczęły krążyć różne komentarze. Ze strony czechosłowackiej zapewniają, że jedynym powodem nieprzybycia dotychczas min. Duci są trudności komunikacyjne.

ZASTRZEŻENIA RUMUNJI.

Bukareszt, (PAT). 10. 1. Adeverul donosi, że minister Duca przed wyjazdem do Belgradu udzielił członkom delegacji rumuńskiej instrukcji by zgodzić się na pożyczkę węgierską tylko pod tym warunkiem, że konferencja M. Ententy uzna za uprawnione wkroczenia Rumunów w r. 1919 do Węgier i obsadzenie Budapesztu przez Rumunję i że rząd węgierski złoży oświadczenie, iż z tytułu tej okupacji nie ma żadnych pretensji do odszkodowań.

CZECHY NIE CHCĄ POLSKI W MAŁEJ ENTENCIE.

Praga (PAT). „Czeskie Słowo" (organ p. Benesza — red.) zaprzecza rozpuszczanym przez prasę pogłoskom o przystąpieniu Polski do małej ententy, oraz o zamiarze zawarcia wspólnego układu państw małej ententy z Rosją. Czechosłowacja, Rumunja i Jugosławja zawarły sojusz, mając na widoku ewentualną konieczność solidarnego występowania, oraz stałej współpracy, dążącej jedynie do obrony wspólnych interesów. W ten sposób ogranicza się całokształt wspólnej działalności i współpracy. Byłoby niedorzecznem — pisze dziennik — przypuszczać, że mała ententa może zostać rozszerzona przez przyjęcie nowych członków. Całą siłę małej ententy stanowi właśnie to, że za podstawę przyjęta została wspólność interesów.

Prezydent republiki Palatynatu zamordowany.

Piętnastu separatystów zabitych.

Paryż, (AW). 10. 1. Z Moguncji donoszą, że wczoraj w restauracji Speyra zamordowany został prezydent republiki Palatynatu Heinz. Kilku nieznanych sprawców wpadło do sali restauracyjnej w której siedział Heinz. Strzałami rewolwerowymi położono go trupem. Osoby siedzące w towarzystwie Heinza odniosły ciężkie rany. Sprawcy umknęli. Policja i francuskie władze okupacyjne rozpoczęły energiczne śledztwo — dotychczas jednak bez rezultatu. W bójce, jaka się w czasie zamachu wywiązała zabito 15 separatystów wraz z ich przywódcą niejakim Orbisem.

Sprawy polskie.

NOWY MINISTER ROLNICTWA.

Warszawa (PAT). **W dniu 10 bm. objął nowomianowany minister rolnictwa i dóbr państwowych St. Janicki urzędowanie.**

PODATEK MAJĄTKOWY W NATURZE.

Warszawa (PAT). **Zgodnie z planem ustalonym przez dawny rząd, wpłata podatku majątkowego przez rolników nastąpić może w formie dostaw przez nich zboża do dyspozycji rządu, w którego imieniu działać będzie związek polskich organizacji rolniczo - handlowych. Rząd ze zboża owego ma uzyskać pełnowartościowe waluty, które będą służyć celom sanacji skarbu państwa. Termin, do którego rolnicy mogą zgłaszać swe deklaracje na wspomnianą dostawę zboża, upływa z dniem 25 stycznia br. Warunki dostaw ogłoszone zostaną równocześnie w Monitorze Polskim w dniu 11 stycznia b. r.**

DYETY URZĘDNIKÓW I WOJSKOWYCH.

Warszawa, (AW.) 10. 1. 8. bm. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów, w myśl którego dyety urzędnicze osób wojskowych itp. oznaczono są punktami, które ulegają pomnożeniu przez każdorazowo obowiązujący mnożnik uposażeniowy. W zależności od tego dyety dzienne wynoszą dla urzędników i oficerów do 65 punktów, dla prokuratorów i sędziów od 26 do 50, dla aplikantów sądowych od 15 do 20, dla podoficerów 5, dla szeregowych 4 punkty.

BANKNOTY 5-CIO MILJONOWE.

Warszawa, (PAT). 10. 1. P. K. K. P. puściła w obieg z dniem 10 stycznia br. banknoty po 5 miljonów marek.

Ze świata.

TROCKI W NIEŁASCE.

Moskwa, (PAT). 10. 1. Ogólne zdziwienie wywołał tu biuletyn konsiljum ogłoszony o stanie zdrowia Trockiego. Biuletyn zaleca Trockiemu przynajmniej dwumiesięczny odpoczynek, ze względu na stan gorączkowy, pozostały po przebytej niedawno influency. W związku z powyższym biuletynem, przypuszczają ogólnie, że urlop ten jest następstwem stanowiska Trockiego zajętego niedawno podczas dyskusji partyjnej, gdzie ujawniła się rozbieżność zdań między Trockim a Centralnym komitetem partji.

OBECNA SYTUACJA W GRECJI.

Paryż, (PAT). 10. 1. Figaro podaje w ogólnych zarysach obecny stan sytuacji w Grecji jak następuje: Przewódca rewolucyjny pułk. Plastiras złożył swoją władzę Zgromadzeniu Narodowemu i wycofał się, lecz posiadający ten sam odcień polityczny gabinet Gonetasa został u władzy. Przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego został Venizelos. Według przypuszczenia Figaro prawdopodobnem jest, że gabinet Gonatasa upadnie. Konserwatyści pragnęliby utworzyć rząd koalicyjny, jednakże zwolennicy Venizelosa sprzeciwiają się temu.

PARTJA PRACY PRZYGOTOWUJE SIĘ DO OBJĘCIA RZĄDÓW.

Londyn, (AW).10. 1. Partja Pracy na odbytem onegdaj posiedzeniu obrała prezesem swym ponownie Mac Donalda, do czasu powołania go do objęcia steru gabinetu. Partja uchwaliła wezwaniu do tworzenia gabinetu zadość uczynić. Prawdopodobnie do gabinetu Mac Donalda wejdzie jako minister s. zagr. lord Haldane.

Wiadomości telegraficzne.

Następne posiedzenie senatu odbędzie się dziś o godz. 10·30. (PAT).

W Watykanie noszą się z zamiarem wykorzystania radiotelegrafji do celów kościelnych. Istnieje zamiar przy pomocy stacji radiotelegraficznej w St. Paolo, rozszerzania mów papieża na cały świat. W najbliższym czasie ma być również urządzona w Watykanie stacja odbiorcza radiotelegraficzna. (PAT).

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Higinjusza M.; gr. kat. SS. Mład. Jutro rz. kat. Arkady i Honoraty; gr. kat. Anyzji. — Wschód słońca 7·19. zachód 3 44.

TEATR WIELKI.

Piątek „Faust".
Sobota o 3 pop. „Krakowiacy i górale" — wieczór „Pajace" i „Tajemnica Zuzanny".
Niedziela o 3 pop. „Krakowiacy i górale" — wieczór „Pajace" i „Tajemnica Zuzanny".
Poniedziałek „Orlę" — po raz ostatni.
Wtorek „Pajace" i „Tajemnica Zuzanny".

TEATR MAŁY:

Piątek, sobota, niedziela „Dzwonek alarmowy".
Poniedziałek „Tragedja dzieci", po raz ostatni.
Wtorek „Dzwonek alarmowy".

TEATR NOWOŚCI.

Piątek „Erasquita".
Sobota „Bajadera".
Niedziela „Frasquita".
Poniedziałek „Królowa Montmartru".

We Lwowie.

— **Konfiskata.** Wczorajszy numer „Kurjera Lwowskiego" skonfiskowany został za artykuł p. t. „Niewolnictwo w Polsce", w którym omawialiśmy niesłychane represje prasowe w Polsce, uprawiane przez smutnej pamięci rządy Chjeno-Piasta.

— **Pomnik Konopnickiej.** Posiedzenie komitetu budowy pomnika Konopnickiej odbędzie się w niedzielę 13 bm. w Kasynie i Kole liter.-artyst. o godz. 11 przedpoł.

— **Samowola Cedergrena.** Czytamy w pismach warszawskich: „Pomimo oznaczenia przez rząd kursu franka, jako podstawy do waloryzacji, pół-rządowa instytucja telefonów posługuje się giełdowym kursem franka, wywołując tem zamęt wśród abonentów. Jeżeli istnieje urzędowy kurs franka, powinny się stosować do niego przy waloryzacji wszystkie instytucje, a nie samowolnie brać inny kurs za podstawę".

Szwedzka spółka telefoniczna wprowadziła te praktyki także we Lwowie i naraża abonentów na b. wielkie straty. Nietylko że spółka telefoniczna podniosła ceny za użycie telefonu we Lwowie w sposób niesłychany, lecz w dodatku bierze za podstawę inny kurs, a nie urzędowy.

— **Ślub pny Janiny Krajewskiej z p. Rudolfem Martulą, architektą, odbędzie się w sobotę 12 bm. o godz. 7 wieczorem w kościele OO. Bernardynów.**

— **Z opery.** W sobotę w nowej inscenizacji M. Lewickiego ukażą się „Pajace" i „Tajemnica Zuzanny".

— **Piątkowe przedstawienie „Fausta"** będzie ostatniem w tym sezonie i przeznaczone zostało w znacznej mierze na zniżki abonamentowe.

— **„Danton" Rollanda.** Dzieło znakomitego pisarza francuskiego w przekładzie J. Parandowskiego pierwszy raz w Polsce wystawi teatr lwowski.

— **Zniknięcie urzędnika naftowego.** Dr. Stanisław Myśliwy, zaangażowany przed nowym rokiem przez spółkę naftową „Nafta", wysłany został 30 grudnia ub. r. do rafinerji spółki naft. do Drohobycza celem objęcia tam posady. Do dziś jednak nie zgłosił się tam i przypuszczają, że uległ jakiemuś wypadkowi. Przed wyjazdem miał dr. Myśliwy przy sobie tylko zaliczkę na pensję w kwocie 30 miljonów mk. O zniknięciu dra M. doniósł policji imieniem spółki naft. dr. Schauder.

— **Walka z paskarstwem.** Na skutek zarządzenia dyrekcji pol. aresztowano wczoraj, właściciela składu masarskiego przy ul. Batorego, Michała Bobera za samowolne rozsprzedanie zakwestjonowanego przez oddział walki z lichwą w magazynie Bobera większego zapasu słoniny, zmagazynowanej w celach paskarskich. Słonina ta miała być rozsprzedana pod nadzorem policji po cenach maksymalnych. Pieniądze, uzyskane z rozsprzedaży słoniny w wysokości 242.700 tysięcy mk. zakwestjonowano.

Na skutek przeprowadzonego przez oddział walki z lichwą śledztwa stwierdzono, iż właściciel straganu na pl. Halickim, rzeźnik Bojanowski trudnił się od dłuższego czasu wywozem słoniny i innych tłuszczów na granicę czesko-słowacką. Komisarjat polic. na dworcu głównym przytrzymał ostatni transport słoniny, wysłanej przez Bojanowskiego rzekomo do tartaków, w ilości około 400 kg.

— **Połów dolarów.** Na grasujących znów bezkarnie na czarnej giełdzie handlarzy zwróciła policja baczną uwagę. Na skutek tego uzyskano w ostatnich dniach większą ilość dolarów. I tak: u przyłapanych na transakcji walutowej na Wałach Hetmańskich Henocha Stima i Henryka Ettingera zakwestjonowano 4 dolary, u Hermana Herbsta, przytrzymanego w ul. Legjonów, 10 dolarów, u Majera Mikiera 100 dolarów, wreszcie Abrahamowi Czopowi, zawodowemu waluciarzowi z Radziechowa, zakwestjonowano znalezione przy rewizji 200 dolarów.

Zamach samobójczy. Wczoraj wieczorem Józef H. lat 22 liczący urzędnik prywatny zam. przy drodze kulparkowskiej l. 53 targnął się na swe życie trując się rozczynem kwasu solnego i jodyną. Wezwane pogotowie rat. po wypompowaniu żołądka, odwiozło młodego desperata do szpitala. Powodem dla którego postanowił odebrać sobie życie ma być zawiedziona miłość.

— **Złamał nogę.** Wychodząc z domu w Rynku pod l. 7. pośliznął się i upadając złamał nogę N. Janik rzeźnik z zawodu. Po założeniu pierwszego opatrunku przez pogotowie rat. odwieziono go do szpitala.

— **Zaginięcie 13-letniej dziewczynki.** Franciszka Zauhner zam. przy ul. Leona Sapiehy l. 71. zameldowała wczoraj policję o zaginięciu jej 13 letniej córki Marji, która jeszcze dnia 7. bm. wydaliła się z domu i dotychczas niewróciła.

— **Włamania.** Podczas nieobecności właścicielki włamali się do mieszkania Michaliny Klech przy ul. Kochanowskiego 33 złodzieje i wynieśli niepostrzeżenie większą ilość garderoby oraz innych rzeczy łącznej wartości około 2 miljardów mk. Przeprowadzone śledztwo nie dało dotychczas wyniku. — Do kancelarji firmy Fr. Melicharta Muratha, mieszczącej się przy ul. Gródeckiej l. 61, dostali się ub. nocy włamywacze i po rozbiciu ogniotrwałej kasy, zabrali złożoną tam gotówkę. Policji udało się wpaść na trop sprawców tego włamania, z których jednego nazwiskiem Kazimierza Kuźmińskiego schwytano i osadzono w aresztach polic. Dalsze śledztwo w toku.

— **Baczność przed oszustem!** Do mieszkania urzędnika Szymana Weinredera przy ul. Nowy Świat l. 12. zgłosił się podczas jego nieobecności rzekomy inkasent Gazowni miejskiej i po odczytaniu zegara, pobrał od służącej Weinredera gotówką 6 miljonów mk. a na wystawionym pokwitowaniu podpisał się jako Józef Likowski. Na zapytanie właściciela mieszkania, okazało się, iż padł on ofiarą oszusta, gdyż gazownia żadnego inkasenta nazwiskiem Likowski niezatrudnia.

— **Znaleziono w wozach tramwajowych.** 1) torebkę z drobną monetą, 2) torebkę z drobnostkami, 3) banknoty P. K. K. P., 4) torebka z biletem, 5) bilet szkolny, 6) torba na akta, 7) torebka damska, 8) bilet jazdy dla młodzieży, 9) klucz, 10) karta do jazdy miesięcznej. Przedmioty od 1—3 do odebrania w kasie Miej. Zakł. Elektr. przy ul. Wuleckiej 2; przedmiot ad 4) w biurze kontroli przy ul. Lenartowicza 1; przedmioty ad 5—10 w biurze kontroli na Gabrjelówce.

Z całej Polski.

— **Konkurs Staszicowski.** Warszawskie Towarzystwo naukowe celem uczczenia setnej rocznicy śmierci Stanisława Staszica, **ogłasza konkurs na temat poświęcony któremukolwiek z działów pracy Staszica ze szczególnem uwzględnieniem rozwoju jego ideologji. Nagroda konkursowa wynosi złotych polskich 100 (sto zł. p.) Prace autorów ubiegających się o nagrodę powyższą winny być nadesłane sekretarzowi generalnemu Towarzystwa naukowego warszawskiego przed 1. października 1924 r. Do rękopisu dołączyć należy kopertę zaklejoną, zaopatrzoną tym samym godłem co i rękopis i zawierającą nazwisko i adres autora.**

— **Mennica zacznie bić pieniądze dnia 1. lutego br.** Kierownik mennicy państwowej p. Aleksandrowicz oświadczył, że z d. 1. lutego mennica będzie zupełnie gotową do podjęcia pracy. Narazie wybijać będzie monety bronzowe. Niklowe monety oddane będą do wykonania mennicy austrjackiej we Wiedniu. Na monetach niklowych przedstawiony będzie wizerunek długowłosego rycerza Władyki (z zamierzchłych czasów początku państwa polskiego), wznoszącego w górę 2 palce prawej i trzymającego w lewej wielki miecz obusieczny. Monety srebrne wykonywane będą zagranicą, złote w kraju. W d. 1-szym maja mennica posiadać będzie znaczny zapas monet metalowych, prócz złotych, potrzebnych do przeprowadzenia reformy walutowej. (AW).

— **Z Zakopanego** donoszą: Mimo nadzwyczajnej drożyzny jaka tu panuje, hotele i pensjonaty są w bieżącym sezonie zimowym przepełnione przybyszami z Warszawy, Lwowa, Krakowa i Poznania. Ceny skaczą z dnia na dzień, z godziny na godzinę niemal, tak, iż gdy przed świętami koszt życia całodziennego wynosił 4 do 5 milj. mk., obecnie wzrósł do 10 i więcej milj.

Sezon górski i klimatyczny zapowiada się doskonale — cóż, gdy drożyzna i fatalna komunikacja odstraszają wielu od spędzenia wolnych chwil w Tatrach. Mimo bowiem próśb towarzystw narciarskich, koleje nie uruchomiły na ich zjazd żadnego pociągu bezpośredniego Warszawa — Kraków. Do tego — pociągi na linji Zakopane — Kraków bywają nieogrzewane i częściowo bez oświetlenia.

— **Pretensja Banku szwajcarskiego do gminy m. Krakowa.** Szwajcarski Bank Związkowy w Bazylei wystąpił ze skargą sądową przeciw gminie m. Krakowa z tytułu pożyczki, udzielonej miastu jeszcze w latach przedwojennych. Pretensja banku szwajcarskiego, w uwzględnieniu odsetek za kilkanaście lat, idzie w biljony marek polskich. Pierwsza rozprawa gminy m. Krakowa wyznaczona została na 24. bm. Same opłaty stemplowe do rozprawy, jakie ma uiścić gmina m. Krakowa, wynoszą kilka miljardów mkp.; prezydjum miasta poczyniło już starania, aby zwolniono gminę od tych opłat, ze względu na ciężkie położenie finansowe miasta. Prezydjum miasta zwróciło się o poradę prawną do całego szeregu najwybitniejszych prawników, których pogląd na słuszność pretensji strony oskarżającej nie jest jednolity.

— **Ceny węgla w Krakowie.** Ceny węgla jaworznickiego magistrat ustalił następująco: w składach położonych przy torze kolejowym 5 miljonów 86 tysięcy za cetnar metryczny, w składach hurtowych w mieście 5 miljonów 706 tys., w składach drobnych handlarzy 5 miljonów 940 tys. Ceny te obowiązują z transportów nadeszłych po 1. stycznia.

— **O nowym dzienniku p. Witosa** pisze „Robotnik" warszawski: „Obszarnikom pozazdrościł własnego pisma p. Witos, który przystępuje również do wydawania dziennika p. t. „Echo Warszawy". Stroną finansową pisma zajął się poseł Kowalczuk, piastowy genjusz finansowo-bankierski. Administrację pisma obejmuje p. Grodki ze Lwowa, redaktorem ma zostać p. Kuncewicz".

— **Napad bandycki.** Na przejeżdżających szosą w lesie Dąbrówka pow. Łańcut, kupców z Żołyni, Wolfa Sontaga, Ozjasza Lauba, Józefa Lauba, Joela Bellera i Janinę Hajzlerównę, napadło onegdaj dwóch uzbrojonych bandytów. Kiedy bandyci zażądali wydania pieniędzy, a Wolf Sontag stawił im opór, jeden z nich strzelił z karabinu, kładąc go trupem na miejscu. Po tym czynie bandyci zabrali bez przeszkody pozostałym gotówkę, oraz towary i znikli w gąszczach lasu. Zawiadomiony o tem posterunek pol. w Łańcucie wszczął za bandytą pościg, ale bandytom udało się ujść pogoni.

Ze świata.

— **Pomoc duńska dla Europy środkowej.** Duński komitet dla niesienia pomocy ofiarom wojny światowej zamierza urządzić ogólną składkę na ulżenie nędzy w Europie środkowej. Do komitetu weszli przedstawiciele partji politycznych i związków religijnych. Składka odbędzie się dnia 7. lutego. W zbieraniu składek weźmie udział 20.000 ludzi w całym kraju. Pierwszą pomoc pójdzie przedewszystkiem pod adresem Niemiec.

— **Obywatelski czyn banków... w Berlinie.** Związek wielkich banków w Berlinie uchwalił wyasygnować 700.000 mk. w złocie na ulżenie nędzy. Cóż na to nasze polskie banki? Czy u nas nędzy nie ma. Mało to wdów, sierot, inwalidów i emerytów ginie z głodu? (B)

— **Królestwo greccy na wygnaniu.** Wczoraj przybyła do Rzymu grecka para królewska, która udała się niezwłocznie do Neapolu, gdzie odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę króla Konstantyna.

— **Śniegi we Włoszech.** W całej Ligurji spadły obfite śniegi. W Medjolanie ruch tramwajowy został zatamowany przez śnieg.

— **Gwałtowna burza morska.** Onegdajszej nocy na całem wybrzeżu Francji szalała gwałtowna burza, która wyrządziła wielkie szkody w portach i miejscowościach kąpielowych szczególnie na południowo zachodnim wybrzeżu.

— **Na wybrzeżu połud. Anglji groży się wielka burza.** W całej Anglji spadły śniegi, które osiągnęły już niezwykłą wysokość.

— **Podczas pożaru w porcie londyńskim** uległo zniszczeniu 1000 ton kauczuuk.

— **Siedm okrętów zginęło bez wieści.** Skutkiem szalonej burzy morskiej wały ochronne koło La Rochella zostały przerwane, a woda zalała wybrzeże. Skutkiem tego Biarritz i inne miejscowości kąpielowe uległy zniszczeniu. Siedm okrętów, będących w drodze do Nowego Jorku, skutkiem szalejącego na Oceanie Atlantyckim orkanu zginęły bez wieści.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Wątpliwości w dzisiejszej fizyce.** Pod powyższym tytułem odbędzie się 6 wykładów popularnych inż. Kazimierza Świerczyńskiego w sali b. Instytutu Technologicznego ul. Boularda 5. W poniedziałek dnia 14. bm. Teorja grafitacji a doświadczenie. We wtorek 15. bm. Zjawiska geofizyczne. W środę 16. bm. Teorja prof. Einsteina i chyżość promienia światła. Następne 3 wykłady dalsze odbędą się również w poniedziałek, wtorek i środę przyszłego tygodnia. Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

— **Walne Zebranie Tw. Miłośników Języka Polskiego** odbędzie się w niedzielę 13. stycznia o godz. 10'30 rano w sali I, Uniwersytetu Mikołaja 4, z następującym porządkiem obrad: 1) Sprawozdanie Zarządu Koła za r. 1923, 2) Wybór Zarządu na r. 1924, 3) (Odczyt prof.

Ignacego Strycharskiego p. t. „O czystości i piękności języka“.

— **Walne Zebranie Towarzystwa Opieki Kulturalnej im. A. Mickiewicza** odbędzie się dn. 27. lutego 1924 r., t. j. w środę, w magistracie m. Warszawy, w sali Dekerta, o godz. 5. pop., w celu rozważenia i zdecydowania spraw następujących: 1) sprawozdanie zarządu głównego i komisji rewizyjnej, 2) sprawa wyborów do władz Towarzystwa, 3) wniosek zarządu głównego o zmianę art. 36 statutu, a w szczególności o dodanie do ustępu f. tegoż artykułu: słów: „członków założycieli, członków dożywotnich i członków rzeczywistych“, 4) wniosek tegoż zarządu o zmianę art. 12 statutu, a w szczególności o oznaczenie opłat czonkowskich w złotych polskich, ewentualnie o upoważnienie zarządu głównego do oznaczenia wysokości opłat w miarę kursu marki polskiej. Zarząd Towarzystwa uprasza przedstawicieli Kół oraz członków Towarzystwa o wzięcie udziału w Walnem Zebraniu Towarzystwa w powyższym terminie.

— **Z Towarzystwa Dziennikarzy Polskich.** Posiedzenie Wydziału odbędzie się w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 11-tej przed południem w Kasynie i Kole literackiem.

— **Wystawa w Twie Przyjaciół Sztuk Pięknych.** W niedzielę dnia 13. bm. o godz. 11-tej przedpołudniem nastąpi otwarcie wystawy art. mal. Marji Bianki oraz wystawy karykatur art. mal Kazimierza Kostynowicza p. t. „Lwów wesoły i smutny“ w R. P. 1923. W Salonie nieustającej wystawy wywieszono większą część niezakupionych jeszcze obrazów z Wystawy Gwiazdkowej, wstęp do niego wolny. Bilet roczny Tow. jest do nabycia w cenie 2 fr. zł.

Z Akcyjnego Banku Hipotecznego, Rada Nadzorcza na posiedzeniu dnia 5. stycznia 1924 zamianowała prokurenta zakładu głównego p. Gabrjela Steigelfesta, zastępcą dyrektora zakładu.

Teorja Einsteina na ekranie. Wobec niebywałego powodzenia filmu naukowego „Teorja względności prof. Einsteina“ senzacyjny ten obraz, będący próbą rozwiązania teorji naukowej na ekranie, wyświetlony zostanie raz jeszcze w niedzielę 13 bm. o godzinie 12-tej w południe w sali kinoteatru „Apollo“ (Tow. muz. ul. Chorążczyzny). Objaśniać będzie jak i dotychczas inż. Edmund Libański. Przedsprzedaż biletów w magazynie nut Seyfarta (ul. Akademicka) a w niedzielę od g. 10. rano przy kasie w kinie „Apollo“.

Komunikaty.

PRZETARG NA DOSTAWĘ PODKŁADÓW.

Dyrekcja kolei państwowych w Stanisławowie rozpisała publiczny przetarg na dostawę podkładów na rok 1924. Termin wnoszenia ofert upływa 20. stycznia b. r. Bliższych informacji można zasięgnąć w Wydziale Zasobów Dyrekcji kolejowej w Stanisławowie.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 10. stycznia.

SPRAWOZDANIE GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Zainteresowanie na targu papierów dywidendowych było wczoraj nadal duże. Kursa silne. Obroty b. liczne. Liczne zlecenia kupna. — Podaż nieco zwiększona. W dziale niekotowanych nagół kursa mocne. — Silnie zwyżkowały: Chybie, Foresta, Radziwiłł i Unja fabr. juty. — Tendencja naogół utrzymana. — Usposobienie b. ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Nafta 3000, 2800, 2900, 2850, 3200. P. T. B. 1300, 1350, 1200, 1100, (1100). Rakszawa 21000, 20000. Rohn Zieliński 3000. Siersza el. 2900, 2800, 3000. Tepy 36000. 37000, 38000, 38500, 40000, 39000, 39500. Browary 48500, 48750, 50000, 49000, 49500 (47500). Chodorów 40000, 36000, 37000, 36500, 34500, 34000, 35000, 34000, 36000, 38000, 36500, 34500. Cegielski 5000, 5200, 5300, 5400, 5500, 5800. Gafota 1900, 1800. Tohan 1900. Hipoteczny 3800, 3650, 4000. Pokredl. 750. 850, 900, 800, 650, 600, 600, 850, 900, 1000 (500—400). Przem. 3250, 3200, 3225. Z. B. K. 1800, 1900, 1850, 1875, 2000. Komerc. 400, 450. Ćmielów 8500, 8750, 9000. Niemojowski 4200, 4100, 4250. Oikos 3500, 3600, 35500, 34000, 34500. Parowozy 3350, 3450, 3300, 3350, 3500, 3450. Pezet 1100, 1050, 1100. Siersza g. 42000.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Azot 3500, 3000, 3300, 3200, 3150. Brugger 6500, 6750, 6700, 6400, 6250, 6200. Chybie 58000, 60000, 61000, 62000, 62500, 63000, 63500, drob. 68000, 69000, 70000. Drożdże 6000. Czechowice 1000, 1100, 1200, 1250, 1300. Bibljoteka 7000, 8000. Elektr. n. S. 900, 925, 950, 850, 900, 950. Gazolina 9500, 9000, 9250, 8500, 8250, 8000, 7750, 7500. Gazociągi 2200, 2250, 2175, 2100, 2000. Foresta 7000, 7500, 7750, 8000. Jaworzno 170000, 180000, drobne 180000, 175000, 174000, 173000, 175000. Gazy 225000, 210000, 215000, 218000, 222000. Len 7000, 6900, 7100, 7300. Lesienice 10000, 10500, 10300, 10250, 10600. Lokomotywy 10000, 10500, 11000, 9500, 9000. Nitrat 2400, 2350, 2300, 2250. Olkusz 5750, 6000, 5700, 5600, 5800. Radziwiłł 9000, 95000, 10000, 10500, 11000. Schön 450000, 425000. Szkło w Kr. 6500, 6800, 7000, 7100, 7200, nf. 6500. Terpentyna 1200, 1300, 1400, 1350, 1450. Węglówki 325, 330, 350, 320, 300, 310, 305, nf. 250, 260, 270, 265, 270. Automotor 2000. Columbia 700, 650. Bk Ziemian 450, 425. Przemysł drzewny Stanisławów 1500. Czemplińska Huta 2500, 2600, 2700. Impex 225, 250. Pow. domy składowe 1000, 1200, 1300. Unja juta 14000, 15000, 16000, 17000, 18000, 20000, 21000, 22000.

OBROTY POZAGIEŁDOWE WE LWOWIE.

Za dolary ameryk. płacono wczoraj 10,800.000 do 11,000.000, za kanad. 10,200.000—10,300.000 m.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Ruch na giełdzie był wczoraj słaby. Ogólny obrót około 100 ton. Transakcje w życie, owsie, grysiku kukurudzianym i mące prowincjonalnej. Podaż naogół niewystarczająca. Tendencja utrzymana — usposobienie rezerwowane.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 — 31000000, 32500000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 r. — 18700000, 19500000. Jęczmień małopolski browarniany 16500000, 17000000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 — 16500000, 17000000. Kukurudziany grysik 55000000. Mąka pszenna 40-proc. „0“ 70000000. Mąka pszenna 55-proc. „1“ 55000000. Mąka pszenna 70 proc. „4“ 45000000. Mąka żytnia 60-proc. 45000000. Mąka żytnia 70 proc. 40000000. Otręb pszen. netto bez worka 10500000. Otręb żytni netto bez worka 9500000.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego; miejsce stacja załadowania.

Ceny szacunkowe bez transakcji.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Akcje.

Ziem. Kredyt. 2300. Powszechny Kr. 750. Przemysłowy 3200. Małopolski 3450. Zw. Spół. zarob. 30000. Komercjalny 675. Tohan 2850. Arma 3700. Impex 240. Br. Rolniccy 900. Ćmielów 10700. Zieleniewski 65000. Cegielski 6000. Parowozy 3500. Trzeb. żelazo 5300. Trzeb. tłuszcze 22000. Pocisk 4300. Górka 80000. Siersza górn. 37000. Elektrownia 2625. Tepege 16000. Pol. Nafta 3400. Pokucie 3000. Krakus 8300. Chodorów 34500. Strug 9500. Syndykat kosz. 1400. Niemojowski 4500. Agrochemia 3575. Terropol 3800. Piaseccy 5500. Jaworzno 175000 drobne. Gazy 210000. Chybie 60000 drobne. Lokomotywy 9000. Nitrat 3500. Len 6500. Azot 3500. Węglówki 230. Oikos 32000. — Tendencja niejednolita. (AW).

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Akcje.

B. dyskont. warsz. 17000. B. handlowy warsz. 15250. B. dla handlu i przem. 3900. Przemysłowy warsz. 2500. Przemysłowy lwowski 2300. B. handlowy poznań. 8750. B. Zachodni 8500. Zjedn. ziem. pol. 3500. Zw. spółek zarobk. 25000. Powszechny kred. 700. Wileński 500. Związku Ziemian 475. Kijewski 18500. Puls 2200. Wildt i Ska 825. Czersk 4300. Częstocice 18000. Gosławice 7350. Michałów 10000. Cukier 22000. Firley 2600. Łazy 1300. Drzewo 2600. Węgiel 23500. Cegielski 4300. Lilpop 3700. Modrzejów 38000. Ostrowieckie 5500. Orthwein 2150. Rohn Ziel. 2750. Rudzki 8250. Starachowice 21000. Staporków 30000. Ursus 5650. Ursus III. 5600. Pocisk 4000. Parowozy 3200. Zieleniewski 61000. Zawiercie 1200000. Żyrardów 1100000. Jabłkowscy 940. Borkowski 4300. Żegluga 800. Polbal 640. Elektryczność 8350. Pol. Tow. elektr. 820. Haberbusch 15750. Spirytus 13000. Polska Nafta 2600. B-cia Nobel 8050. B-cia Nobel VI. 7750. Lenartowicz 475. Polus 750. Pustelnik 6250. Siła i światło 3275. Cerata 900. Tepy 23500. Spiess 5250. Chodorów 39000. Fitzner 35500. Norblin 7500. Suchedniów 9500. Belpol 280. Polski Loyd 800. Skóry 400. Syndykat 11500. Herbata 650. Ćmielów 8500. Brovn-Boveri 6000. Dźwignia 1500. Kabel 3400. Korek 900. Klucze 5175. Granum 1200. Mirków 9000. Brugger 4600. Tkanina 450, Konopie 3800. Przemysł leśny 500. Trzebinia żel. 3000. — Tendencja mocna. (AW).

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa (tel. wł.). (G). Na początku zebrania giełdowego tendencja silnie zwyżkowa dla walut i akcji — następnie osłabła. — Dolar 10,000 — 9,650 tys. mk.

Kursa giełdy lwowskiej.

= żądana, T = transakcje Zresztą płaca.

A) Akc. Bank.	10 grudnia	B) Akc przem	10 grudnia
Akc. Związk. .	0000	Górka . . .	000000
Dyskont Lw. .	—	Oikos . . .	36000000
Handl. Pozn. .	00000	Parowozy . .	T 3500000
Hipot. akc. .	4000000	Patrja . . .	32000
Hipot. zemel.	0 00	Pezet . . .	T 1100000
Małopolski . .	00 00	Pocisk . . .	550000
Powszechny .	1000000	Pol. Glob . .	100 00
Przemysłowy .	3250000	Pol. Nafta . .	T 3200000
Ziemski kred.	20 0000	Pol Tow. Bud.	135 000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. .	T 19 0000
Browar-Lwow.	50000000	Rakszawa . .	T 210-000
Chodorow .	00 0000	Siersza el. . .	T 3000000
Harpalit . .	4 0000	Gór. Siersza .	42000000
Ćmielów . .	9000000	Tepege . . .	000000
Portland z S	—	Tespe sól pot.	4000000
Galicia	—	Zieleniewski	68000000
Gafota ex	1900000	Żegluga pol. .	0000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 9	Lwów — dnia 10 stycznia 1924		Warszawa dnia 10 stycznia	Kraków dnia 10 I	Zurych dnia 10 I.	Berlin dnia 10 I
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol			—100—		0 00080	[illegible]
1 funt. ang.			41850000—41850000		4 72	18345.50
100 frs. fran.			4 10000—4810000		28 25	210 30
100 fr. szwaj.			169 0 0 1 9 0000		100	7508 0
100 frc. belg.			4250000 4250000		24 94	1874 7
100 K czesk			251500 281500		16 73	2631
100 K węg.			—·—		-0 210	[illegible]
100 K austr.			13300—13300		—0080	611 3
100 M niem.			00000—00000		—	[illegible]
1 Dolar am.			9750000—9750000		75	2 0
100 Lir wł			422000—422000		24 87	187 6
100 Lei rum.			000—000		2 94	[illegible]
1 guld. hol			3680000—3650000		216 00	163407
100 K norw.			—·—		83 00	0 3
100 K duńsk			— :		00	1
100 K szw.			(AW)		1 50	[illegible]
			Frank zł. 1910 00		(AW)	(AW)

UWAGA [illegible]

Nadesłane.

Ogładzanie kraju

winą paktu Chjeno Piastowego.

Olbrzymią zwyżkę cen zboża i mąki, która nastąpiła przed 6-ciu tygodniami i obecnie ciągle postępuje, wywołał smutnej pamięci rząd Chjeno-Piastowy, który wywiązując się ze swych zobowiązań wobec producentów-obszarników wydał 10. grudnia 1923 następujące zobowiązanie:

Na podstawie uchwały Rady ministrów z dnia 23. listopada 1923 r. niżej podpisani ministrowie stwierdzają, co następuje:

„Rząd Rzpltej polskiej postanowił **wywieźć z Polski dla sprzedaży na rynku zagranicznym 400 tys ton żyta, jęczmienia i owsa** w okresie czasu od dnia 15. grudnia 1923 r. do dnia 1. lipca 1924 **i uczynić** w tym celu wszelkie **ułatwienia** dla sprawnego i terminowego transportu. Rząd porucza pod własną kontrolą przeprowadzenie eksportu i sprzedaży wywiezionego zboża S. A. „Kooprolna", uprawomocnionej do tego przez Związek polskich organizacyj rolniczo-handlowych dla eksportu płodów rolnych „Unitas" i upoważnia wymienioną instytucję za podpisem jej przedstawicieli i pod całkowitą odpowiedzialnością skarbu polskiego do podniesienia w zagranicznych bankach zaliczki do wysokości 10 miljonów dolarów lub ekwiwalentu w innych walutach, z warunkiem, aby uzyskana suma, wpłacona została na rachunek PKKP. do tych zagranicznych banków, które są jej korespondentami. Zaliczka ta spłacana będzie w równych miesięcznych ratach 1. lutego, 1. marca, 1. kwietnia, 1. maja i 1. czerwca 1924, łącznie z procentami, stosownie do warunków, których ustalenie rząd powierzył przedstawicielom wyżej wymienionej S. A. „Kooprolna" w osobach pp. Daniela, Józefa, Jonasza i Zygmunta Chrzanowskiego.

Niniejszy dokument jest jedynym, wystawionym dla zaciągnięcia kredytu w Anglji, Francji lub Holandji. Kredyt ten zabezpieczony jest eksportem zboża.

Prezes Rady Ministrów (—) **Witos.**

Minister skarbu (—) **Kucharski.**

Minister przemysłu i handlu (—) **Szydłowski**

Minister rolnictwa i dóbr państwowych (—) Alfred **Chłapowski.**

Warszawa, dnia 10. grudnia 1923 r.

Na podstawie tego upoważnienia, wyjechał w ostatnich dniach zagranicę p. Zygmunt Chrzanowski, dyrektor „związku polskich organizacji rolniczych", celem układu w sprawie wywozu zboża, a w związku z tem różne organizacje rolnicze wzywają swych członków do dostarczania tego zboża dla zagranicy.

„Robotnik" warszawski, omawiając powyższe upoważnienie rządu Chjeno-Piastowego, dodaje do tego komentarz następujący:

„Obszarnicy, rozzłakomieni tem, iż mogą wywieźć 400 tysięcy ton (40.000 wagonów) zboża za granicę po cenach rynku zagranicznego, wyższych niż ceny krajowe, zajęli się wyłącznie dostawą posiadanych zapasów Kooperacji rolnej i bojkotują zupełnie rynek wewnętrzny. Od kilkunastu dni na giełdy zbożowe dostarczane są jedynie minimalne ilości zboża, nieodpowiadające zupełnie zapotrzebowaniu. Robi się to w tym celu, aby sztucznie wyśrubować cenę. Stąd wynika stały wzrost jego drożyzna chleba, oraz brak mąki do wypieku, odbywającego się dziś z posiadanych przez młyny i piekarzy zapasów.

Rząd Chjeno-Piasta, zawierając pakt z obszarnictwem i paskarstwem zbożowem, nie zatroszczył się zupełnie o zaopatrywanie ludności i nie zastrzegł sobie dostawy zboża dla gł. urzędu żywnościowego.

Urząd ten od dłuższego czasu nie dostarcza już mąki ani wydziałowi zaopatrywania m. Warszawy, ani tow. aprowizacji miast, a posiadane na zakup zboża kredyty, ma podobno przeznaczyć na... zakup cukru od cukrowni, aby powiększyć ich kapitał obrotowy.

Bezczynność gł. urzędu żywnościowego i uprzywilejowywanie obszarniczej kooperacji rolnej jest tem dziwniejsze, że pierwotny projekt sfinansowania w naturze podatku majątkowego przewidywał powierzenie skupu zboża od obszarników gł. urzędowi żywnościowemu, który część zapasów sprzedawałby na potrzeby miast, resztę zaś wywoziłby za granicę.

Wówczas rząd nie ponosiłby wysokich kosztów pośrednictwa, cena zboża na rynku wewnętrznym nie szłaby tak raptownie w górę i ludności miast nie groziłby głód... Ale wówczas „Kooprolna" nie zarobiłaby miljardów, obszarnicy nie mogliby śrubować ceny zboża, a gł. urząd żywnościowy nie mógłby napychać kieszeni cukrowników. Dlatego aparat żowano jedynie racjonalny projekt".

Zapiski.

Wiadomości literackie. Na treść I. numeru składają się: słowo wstępne od redakcji, wywiad ze Stefanem Żeromskim, korespondencja z Monachjum pióra St. Schayera, artykuł w sprawie położenia przemysłu kinematograficznego w Polsce oraz dział bieżący złożony z szeregu sprawozdań i kroniki zagranicznej (St. Baliński, J. Iwaszkiewicz, A. Słonimski, A. Stern) Cena egz. 200.000 mk.

Nowy numer „Kwartalnika Historycznego". Świeżo opuścił prasę drugi i ostatni zeszyt „Kwartalnika Historycznego" za rok 1923, pod redakcją prof. Ptaśnika J., wydany z zasiłku M. W. R. i O. P. Treść numeru przedstawia się bardzo interesująco.

W dziale rozpraw znajdujemy pracę prof. **Stanisława Zakrzewskiego** p. t. „Historjografja polska wobec wskrzeszenia państwa" (str. 289 325). Dr. Adam **Próchnik** zastanawia się (str. 326—345) nad „Metodą badań przyczyn upadku państwa polskiego", nawiązując do znanych tez prof. Balzera. „Lwowianami w Nacji Polskiej w Padwie", tj. na uniwersytecie tamże, zajmuje się prof. Jan **Ptaśnik** (str. 346—357).

Miscellanea tego numeru wypełniają przyczynki źródłowe do powstania styczniowego. Dr. Adam **Lewak** drukuje kilka listów Mazziniego do Rządu Narodowego i przedstawia dokładnie treść konwencji Garibaldiego z Rządem Narodowym. Pani Karolina **Bielańska** podaje relację Ludwika Caroli o układanej wraz z pułk. Nullo wyprawie do Polski w r. 1863. P. Kazimierz **Piekarski** zastanawia się nad czasem i miejscem wydania najdawniejszych polskich statutów świeckich.

Obfity dział recenzji i sprawozdań informuje o ruchu naukowym; składa się nań 21 recenzji.

Obraz bibljografji historycznej polskiej i kronikę naukową zestawili pp. dr. Z. **Stroński** i **Z. Wojciechowski.**

Prof. L. **Finkel** umieścił nekrolog śp. Henryka Sawczyńskiego. Adres Redakcji: Lwów, Uniwersytet, gmach posejmowy. Cena numeru niniejszego 5 fr. zł. obiczeniowych. Wkładka członkowska na rok 1924 wynosi dla członków przyjętych przez wydział 8 fr. zł. obliczeniowych.

Dział grafologiczny.

Warunki korzystania z działu grafologicznego:

1) Nadesłać redakcji próbę pisma zupełnie niewymuszoną. Próbki zatem dyktowane, przepisywane (choćby z pamięci), zbyt krótkie, pisane na linjach i kratkach — nie będą uwzględniane.

2) Na adresie zaznaczyć wyraźnie „Dział grafologiczny".

3) Próbkę zaopatrzyć godłem (np. „Wiarus"), podać wiek i płeć.

4) Uiścić równowartość 50 cent. szwajc.

Do 2 tygodni pojawi się odpowiedź w naszem piśmie pod podanem godłem.

Ocen ustnych ani pisemnych nie udziela się.

SPORT.

Nowy pływacki rekord światowy. Znany pływak belgijski De Combe (A. Z. C. Antwerpja) ustanowił nowy rekord światowy na 200 mtr. w stylu klasycznym — 2:52.6, tj. o 1.8 sek. lepszy od czasu niezrównanego, jak dotąd, Rademachera.

Jednocześnie Van Schelle w Paryżu wyrównał własny rekord belgijski na 100 mtr. w stylu dowolnym — 1:03. Wynik ten osiągnął bez konkurencji i prawdopodobnem jest, że na Olimpjadzie dojdzie on do 1:02.

Bokserskie zawody inwalidów wojennych. W Londynie dwaj znani przedwojenni bokserzy-amatorowie Leahy i por. Newcome odbyli zawody bokserskie w 4 rundach; spotkanie to było niezwykle interesującem, bo obaj zawodnicy mieli tylko po jednej nodze... Walka ta, która na widzach musiała wywrzeć przykre wrażenie, miała na celu wykazać, że inwalidzi nawet tak okaleczeni nie są zupełnie nie zdolni do pracy. Cały dochód z tej imprezy, przeznaczono na cele dobroczynne.

Mistrz wiedeński Rapid, uległ F. C. Bilbao 7:2 (3:2). Bramki dla Rapidu zdobyli po jednej Wesselik i Wessely.

Wacek Kuchar jedzie do Chamonix? „Stadjon" donosi, że P. Z. Ł. zamierza(!) wysłać do Chamonix mistrza polski p. Wacława Kuchara, który uczestniczyłby w jeździe szybkiej. Godnym napiętnowania jest fakt, że po naszych zarządach towarzystw załatwia się wszystko żółwim krokiem.

Czeskosłowacki komisarz Komitetu olimpijskiego. Paryż, 7. stycznia (Havas). Komitet igrzysk olimpijskich mianował dra Siblika komisarzem czeskosłowackiej republiki.

Gdzie będą mieszkać polscy zawodnicy olimpijscy? P. K. I. O. zamówił 13. miejsc w „Village Olimpique" pod Paryżem. Wioska ta została specjalnie zbudowaną dla zawodników i posiada wszelkie wygody.

Hung znany norweski narciarz, mistrz świata w długim biegu dotychczas niezwyciężony, trenuje do Olimpjady. Zwycięstwo w biegu narciarskim, przypadnie prawdopodobnie Norwegji, również Grafström, który w r. 1922 w Stokholmie niespodziewanie zwyciężył mistrza świata inż. Kachlera z Wiednia, przygotowuje się do Olimpjady.

Wyprawa do bieguna północnego. Rząd St. Zjednoczonych czyni przygotowania do wielkiej wyprawy lotniczej do bieguna północnego, do którego dotrzeć ma balon sterowy „Shenandoah" Oprócz tego balonu biorą udział w ekspedycji: 6 samolotów i 4 okręty, które są tak zbudowane, by z pokładów można było dokonywać wzloty lotnicze. Statki mają dopłynąć do najbardziej na północ wysuniętych punktów Alaski i Spitzbergu, a stamtąd ruszy już sam „Shenandoah", mając jeszcze do przebycia 12.000 mil morskich. Eksperci twierdzą, że „Shenandoah", wypełniony gazem helium, zdoła dotrzeć do bieguna i powrócić; ostateczną decyzję ma wydać komisja morska po zasięgnięciu opinji komendanta balonu, **Franka Mac Gravy.**

Drukiem A. Goldmana, Sykstuska 19. Tel. 874. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Strouss.